

Katastrofa Mi-2 w Rosji

#Lotnictwo cywilne #Ludzie #Wypadki 27 października 2024

Wczoraj, 26 października 2024 wieczorem po interwencji w Darowsku w obwodzie kirowskim w FR do Wiatki wracał śmigłowiec lotniczego pogotowia ratunkowego Mi-2. Na jego pokładzie znajdowały się 4 osoby. Ok. 18:00 łączność z załogą śmigłowca została zerwana. Wkrótce okazało się, że Mi-2 rozbił się.



Spalony wrak śmigłowca Mi-2, który rozbił się wczoraj w obwodzie kirowskim w FR / Zdjęcie: MCzS FR

Wrak znaleziono w lesie w pobliżu wsi Bielejenki. Gdy na miejsce wypadku dotarli ratownicy okazało się, że śmigłowiec spłonął. Wszyscy lecący Mi-2 zginęli.

Ofiary katastrofy to Aleksandr Hyska, ratownicy medyczni Siergiej Szirokich i Tatiana Gmyzina oraz pilot Walentin Jegorowicz Komlew – szef przedsiębiorstwa, które było właścicielem rozbitego Mi-2. Był uznawany za bardzo doświadczonego pilota.

Władze obwodu kirowskiego poinformowały, że zapewnią rodzinom ofiar wszelkie niezbędne wsparcie, w tym finansowe. Przejmą na siebie m.in. obowiązki związane z organizacją pogrzebu, a rodziny otrzymają świadczenia w wysokości po 1 mln rubli. Wszyscy, którzy zginęli, zostali przedstawieni do odznaczeń państwowych.

Nie wiadomo, co było przyczyną katastrofy.

Rozbity śmigłowiec to Mi-2 zn. rej. RA-15758, nr ser. 5410202037, wyprodukowany w 1987 przez WSK PZL-Świdnik. Pierwotnie był używany przez siły zbrojne ZSRS. Przed wypadkiem należał do spółki Wiatkaawia.